

Pezet x Natalia Szroeder, Jeden Świat (prod. Urb

Ej, czy wolisz tego co koszulę ma w prążki
a w mankietach ma spinki, czasem krawat ma w groszki
czy tego typu, który zwykle jest kinky
i nosi bluzę z kapturem, lecz czasem skacze na boki
a czy ja wolę taką co miesza wątki
i pije do rana drinki, ale ma więcej krągłości
czy tę co zawsze chodzi ubrana vintage
i ma w języku kolczyk, i ma też psa, i dwa kotki
a czy ty wolisz tego co czyta książki
i wysławia się ładnie, ale też wciąż nie ma forsy
czy tego który w biurze casual piątki ma
i dwie m5 ma, uprawia sporty
jedna jest ruda i ma zielone oczy
druga nosi blond koki, trzecia czarne ma loki
jeden jest nudny drugi okej, ale skacze na boki
ty wciąż płaczesz co noc i raczej tego masz dość
ja chciałem tamtą, ale znam to
odeszła z tamtym i nie bardzo
ja myślę teraz, kiedy niebo jest ciemne
że być dziś z tobą naprawdę, to jest naprawdę bezcenne

gdy pora już spać
te nasze sny na lepszy chowam czas,
na lepszy chowam czas
nie daje spać
ta prosta myśl, że mamy jeden świat
to same niebo z gwiazd

widzę co chowasz w sobie
kącik ust układasz w ten znajomy kształt
dobrze ciebie znam
nigdzie się nie boję pobiec
choćby grunt się łamał, już się nie boję zmian

okej, a jednak długo byłem sam, wiesz?

O, i tyle razy mnie pytałaś
kiedy ja się w końcu zmienię
że ty byś chciała, żebym działał pragmatycznie
z chmury zszedł na ziemię
że on tak różny jest ode mnie
ja porywczy, on spokojny
zrobił na tobie wrażenie i że masz dosyć wojny
O, i w końcu zadzwoniłem do niej
choć wolałbym do ciebie, a on mi ciebie odbił
chcesz zacząć znów coś, co dawno miało koniec
a różnimy się od siebie, choć znamy się jak łyse konie

gdy pora już spać
te nasze sny na lepszy chowam czas,
na lepszy chowam czas
nie daje spać
ta prosta myśl, że mamy jeden świat
to same niebo z gwiazd